

Rok szkolny

2009/2010
Numer wydania 78



SZKOŁA PODSTAWOWA IM. 1000-LECIA PAŃSTWA POLSKIEGO
W SWORACH

TYSIĄC LATKA



RODZINA NAJLEPSZA

NA WSZYSTKO

15 maja – Międzynarodowy
Dzień Rodziny

26 maja – Dzień Matki

1 czerwca – Dzień Dziecka

23 czerwca – Dzień Ojca

15 maja – Międzynarodowy Dzień Rodziny

Międzynarodowy Dzień Rodziny
został ustanowiony przez
Zgromadzenie Ogólne
Narodów Zjednoczonych
w 1993 roku.

Rola rodziny jako
podstawowej komórki
społecznej jest szczególnie
ważna, dlatego też

Dzień Rodziny ma zwrócić uwagę
na zagadnienia związane z problemami
rodziny oraz podkreślić znaczenie
społecznej polityki prorodzinnej.





KALENDARZ WIOSNY

15.04.—Zebranie z rodzicami.

15.04.—Zakończenie konkursu „Dziś oszczędzam w SKO, jutro w PKO”.

19.04.—Gminny finał w czwórboju lekkoatletycznym w Ortelu Książęcym.



21.04.—Wycieczka klas IV-VI „Wielokulturowa Lubelszczyzna”.

21.04.—Powiatowy Konkurs „Polonista Roku 2010”.



23.04.—Akademia z okazji Dnia Ziemi.

23.04.—Konkurs ekologiczny.

23.04.—Międzygminny etap w czwórboju lekkoatletycznym chłopców w Ciciborze Dużym.

26.04.—Wyjazd do Białej Podlaskiej na przedstawienie teatralne „Szatan z siódmej klasy”.



30.04.—Konkurs wiedzy prewencyjnej „Jestem bezpieczny”, zorganizowany przez Komendę Miejską Policji w Białej Podlaskiej.

08.05.—Konkurs historyczny „Polskie symbole narodowe”.

11.05.—Finał powiatu w czwórboju lekkoatletycznym chłopców w Międzyrzecu Podlaskim.



10 -11.05.—Egzamin uczniów klasy II do I Komunii Świętej. Wszyscy zdali na 5

i 6. Gratulujemy!

12.05.—Finał gminy dziewcząt i chłopców w trójboju lekkoatletycznym w Ciciborze Dużym.

13.05.—Konkurs recytatorski wierszy o tematyce ekologicznej „Dbamy o czystość wokół nas”.



13.05.—Sprzątanie Ziemi — Swory.

15.05.—Dzień Rodziny.

17.05.—Przedstawienie klasy 06 „Kłopoty Leśnego Krasnala”.

19.05.—Wycieczka do Bałtowa i Krzemionek kl. II i III.

20.05.—Wycieczka do Bałtowa i Krzemionek kl. 06 i I.



25.05.—Spotkanie ze strażakami z OSP Stołpno z Międzyrzecza Podlaskiego.

25.05.—Konkurs wiedzy o Matce Teresie z Kalkuty w setną rocznicę urodzin.

26.05.—Dzień Matki.

27.05.—Wycieczka do Warszawy kl. IV-VI.

01.06.—Dzień Dziecka.



Red. p. J. Firsruk

Dzisiejsze nieśmiałe dziecko, to to, z którego wczoraj się śmialiśmy.

Dzisiejsze okrutne dziecko, to to, które wczoraj biliśmy.

Dzisiejsze dziecko, które oszukuje, to to, w które jeszcze wczoraj nie wierzyliśmy.

Dzisiejsze zbuntowane dziecko, to to,

nad którym się wczoraj znęcaliśmy.

Dzisiejsze zakochane dziecko, to to, które wczoraj pieściliśmy.

Dzisiejsze roztropne dziecko, to to, któremu wczoraj dodawaliśmy otuchy.

Dzisiejsze serdeczne dziecko, to to, któremu wczoraj okazywaliśmy miłość.

Dzisiejsze mądre dziecko, to to, które wczoraj wychowaliśmy.

Dzisiejsze wyrozumiałe dziecko, to to, któremu wczoraj przebaczyliśmy.

Dzisiejszy człowiek, który żyje miłością i pięknem, to dziecko, które wczoraj żyło radością.

Ronald Russell



DZIEŃ ZIEMI 2010



lentowany i przystojny uczeń z kl. V Michał Skrzypczak. Grał on na syntezatorze. Na gitarze grały 3 osoby: Katarzyna Sęczyk, Izabela Narkiewicz i czarujący przystojniak. Główną rolę w przedstawieniu grała

Akademia pouczyła, że człowiek powinien dbać o swoje środowisko. Dzieci z kl. III spisały się na złoty medal. Ale dziewczyny z kl. V oraz ich dżentelmen nie byli gorsi.

WIWAT EKOLOGIA!!!

Justyna Treska, Aleksandra Jaskólska, Sandra Chilimoniuk, Izabela Narkiewicz i Natalia Piotrowicz

p. red. J.F.

Akademia na „Dzień Ziemi 2010” odbyła się 23 kwietnia 2010 roku. Akademię przygotowywała p. Justyna Firsiuk, a p. Iwona Gałamaga przygotowywała dekorację. W przedstawieniu brały udział dziewczęta z kl. V, oraz niektórzy uczniowie z kl. III, a także bardzo uta-

Ziemia o imieniu Kasia. Wielkie zainteresowanie wzbudziła scenka z lekarzem i z pielęgniarką w roli głównej. Trudne zadanie miały dziewczęta, które śpiewały solo.



TURNIEJ EKOLOGICZNY



23 kwietnia 2010 roku odbył się turniej ekologiczny prowadzony przez p. Iwonę Gałamaga, w którym brały udział klasy od 06-VI. Najmłodszy uczeń naszej szkoły (Lucyna Sawczuk, Jacek Gryta, Hubert Urbaniuk) mieli za zadanie odgadnąć zagadki, w tej kategorii spisali się naprawdę dobrze i jako nagrodę dostali nasiona kwiatów rozdawane przez dwie uczennice z klasy VI.

Klasa pierwsza (Hubert Struk, Mikołaj Gawda, Emilka Werbińska) rozwiązywali trzy rebusy związane z przyrodą i też zostali wynagrodzeni za poprawne odpowiedzi. Osoby z drugiej klasy (Natalia Wawryniuk, Piotrek Gromadzki, Natalia Gromadzka) musiały posegregować śmieci do odpowiednich koszy, zaś trzecia klasa (Robert Sęczyk, Józio Sawczuk, Do-

minika Sobczuk) rozwiązywała zadania matematyczne, z których powstało hasło o ekologii: „Segregując śmieci dbasz o przyrodę”. Czwarta klasa (Ada Makarewicz, Szczepan Skrzypczak, Michał Melaniuk) odpowiadała na naprawdę trudne pytania dotyczące ekologii. Trzy osoby z klasy piątej (Justyna Treska, Kasia Sęczyk, Michał Skrzypczak) rozwiązywały krzyżówkę, tak samo jak klasa szósta (Ola Steciuk, Norbert Budzyński, Kuba Konkol). Konkurs wzbogacił naszą wiedzę o otaczającej przyrodzie.

Magda Chwedczuk, Kasia Sęczyk, Ewelina Kasjaniuk, Klaudia Izdebska
p. red. J.F.





Wielokulturowa Lubelszczyzna

21 kwietnia 2010 roku czterdziestu uczniów z klas IV – VI uczestniczyło w projekcie: „Wielokulturowa Lubelszczyzna”.

Była to całodniowa wycieczka po Lubelszczyźnie, podczas której uczestnicy poznali historię i odwiedzili piękne miejsca najbliższej okolicy. Poza zwiedzaniem i oglądaniem uczestnicy wycieczki mieli okazję zaangażować się w różne zajęcia warsztatowe.

Pierwszym naszym wspólnym zadaniem było liczenie prawosławnych krzyży znajdujących się przy drodze w jednej wiosce. Potem zwiedziliśmy Monaster św. Onufrego w Jabłecznej, jeden z pięciu prawosławnych monasterów męskich w Polsce. Niektórzy z nas po raz pierwszy mieli okazję przebywać w cerkwi i zapalić świece w różnych intencjach. Następnie w drodze do Studzianki zatrzymaliśmy się na polanie, gdzie mieliśmy warsztaty „białego śpiewu”. Pro-



wadzący zajęcia – p. Mundelek uczył nas śpiewać w języku starocerkiewno-słowiańskim. Pokazał nam, jak należy wydobywać z siebie czysty głos, jak dbać o swoje struny głosowe i jak śpiewać używając przepony.



Kolejnym punktem naszej wyprawy było zwiedzanie cmentarza tatarskiego w Studziance. Niestety nagle popsuła się pogoda i nie wszystkim udało się odrysować nagrobki na cmentarzu. Tym, którym się udało, mogli odczytać ze swoich prac imiona i nazwiska osób pochowanych na cmentarzu w Studziance.



Odwiedziliśmy także Ochotniczą Straż Pożarną OSP Stołpno w Międzyrzecu Podlaskim. Wszystkim zasmakowała gorąca grochówka przygotowana przez strażaków. Strażacy opowiadali nam o swojej pracy, o swoich osiągnięciach. Pokazali nam sprzęt do nurkowania i do ratowania. Mogliśmy przymierzyć strój do nurkowania, hełmy strażackie oraz kurtki z napisem straż. Można było wsiąść do wozów strażackich, obejrzeć dokładnie sprzęt strażacki. Wszystkim spodobały się „strażackie specyfiki” tj. sztuczna krew, sztuczne rany i super ostre nożyce. Strażacy zaproponowali nam gry i zabawy z chustą animacyjną. A potem oprowadzili nas po żydowskim cmentarzu w Międzyrzecu Podlaskim, którym opiekują się od wielu lat. Na kirkucie, czyli na żydowskim cmentarzu p. Ola opowiadała nam o symbolice macew.



Ostatnim punktem naszej wyprawy był Kock. W Kocku oglądaliśmy glinianą makietę rynku wykonaną przez młodych ludzi, którzy interesują się historią swojego miasta. Mieliśmy okazję lepić z gliny domek

całyka Morgenszterna.

Na zakończenie wyprawy rozwiązywaliśmy test sprawdzający naszą wiedzę dotyczącą odwiedzanych miejsc i trzech religii – prawosławia, islamu i judaizmu, które wyznawali kiedyś ludzie mieszkający na tych terenach.

Wycieczka udała się, wszyscy zadowoleni wróciliśmy do Swów. Teraz możemy powiedzieć, że nasza okolica jest naprawdę piękna i bardzo ciekawa i wielokulturowa.

Dziękujemy **Stowarzyszeniu HOMO FABER**, która zaprosiła nas do uczestnictwa w bezpłatnym projekcie: „Wielokulturowa Lubelszczyzna”. (red. *Paulina Karwowska z klasy VI i p. Iwona Chaniewicz*)





"Kocham Cię Polsko"

Symbole narodowe...

Flaga

Początki polskiej flagi sięgają końca XVIII wieku, kiedy to po rozbiorach patrioci i powstańcy potrzebowali łatwo rozpoznawalnego symbolu. Wybrano do tego kolory czerwony i biały, zaczerpnięte z godła. Oficjalnie flaga została przyjęta w 1831 roku, ale już w 1792 roku podczas obchodów pierwszej rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja noszono biało-czerwone stroje i szarfy, symbolizujące wierność ojczyźnie.



Godło

Godłem Rzeczypospolitej Polskiej jest wizerunek orła białego w koronie w czerwonym polu. Jego aktualny, ustawowy wygląd to: biały, jednogłowy orzeł w złotej koronie, ze złotymi szponami i dziobem, zwrócony w prawo na tle czerwonej, lekko zwężającej się ku dołowi tarczy herbowej. Barwy bieli i czerwieni są barwami Rzeczypospolitej Polskiej.

Hymn

Pierwotnie, jako Pieśń Legionów Polskich we Włoszech, został napisany przez Józefa Wybickiego, autor melodii opartej na motywach ludowego mazurka jest nieznany. Pieśń powstała w dniach 16-19 lipca 1797 we włoskim miasteczku Reggio nell'Emilia w Republice Cisalpińskiej (w dzisiejszych Włoszech). Pierwszy raz została wykonana publicznie 20 lipca 1797 roku.

Opracowała: Ola Steciuk



KONKURS HISTORYCZNY „POLSKIE SYMBOLE NARODOWE”

W maju odbył się konkurs historyczny „Polskie symbole narodowe”

Został on zorganizowany i przeprowadzony przez p. I. Gałamaga, wzięli w nim udział uczniowie z klas IV-VI.

Konkurs miał na celu zaznajomienie uczniów z historią powstania naszych symboli narodowych oraz pokazaniem jak powinny być ważne w życiu każdego Polaka.

Najlepsze wyniki (100% poprawnych odpowiedzi) uzyskali:

- Kamila Mirońska klasa IV
- Aleksandra Potocka klasa V
- Piotr Sawczuk klasa V
- Michał Skrzypczak klasa V

Wyniki w poszczególnych klasach:

- KLASA V - 83% poprawnych odpowiedzi
- KLASA VI - 74% poprawnych odpowiedzi
- KLASA IV - 70% poprawnych odpowiedzi

Red. p. Iwona Gałamaga



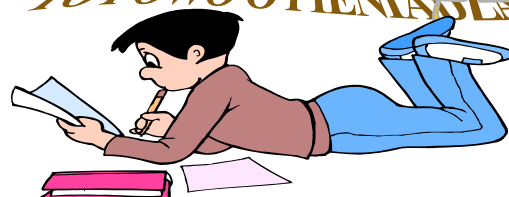


Zestawienie SKO za rok szkolny 2009/2010

21. Mikołaj Gawda klasa 1 – kwota 591zł
22. Michał Stachura klasa 4 – kwota 560zł
23. Józef Sawczuk klasa 3 – kwota 515,60zł
24. Hubert Struk klasa 1 – kwota 515zł
25. Weronika Konkol klasa 2 – kwota 500zł

Red. p. Renata Tarasiuk

TO I OWO O PIENIĄDZACH



Początki pieniądza

Pierwsze pieniądze pojawiły się około 1000 lat temu w Chinach. Ówczesnymi pieniędzmi znajdującymi się w obiegu były niewiele warte monety z żelaza. Główną niedogodnością w codziennym użyciu była obawa przed ich utratą. Przemierzający kraj kupcy, obładowani bilonem, stanowili łatwy cel dla rabusia. Wypuszczenie pieniędzy papierowych wydawało się zatem tanim i wygodnym rozwiązaniem. Były nimi pokwitowania, które wręczano kupcom za przechowywanie ich bilonu.

Dopiero po 200 latach pojawiły się oficjalne pierwsze papierowe pieniądze – banknoty.

Pieniądze w Polsce

zaczęto bić, czyli wytwarzać monety, 1000 lat temu.

Były ze srebra i nazywały się denary. Denarami płacono przez 300 lat. Weszły w obieg także monety ze złota - floreny i dukaty.

Potem pojawiły się jeszcze talary, tyńfy i szelągi.

J.G.

Klasa	Kwota zebranych pieniędzy stan 30.01.2010	Kwota zebranych pieniędzy stan 15.04.2010
0 klasa	3149,05	4379,05 zł
1 klasa	5658,00zł	6990,30zł
2 klasa	5724,50zł	6671,50 zł
3 klasa	6539,50zł	7879,30zł
4 klasa	3460,40zł	4008,20zł
5 klasa	4034,10zł	5192,55zł
6 klasa	587,00zł	597,00zł

Konkurs indywidualny

Kryterium oceny: wysokość wpłat i systematyczność w gromadzeniu wkładów na książeczkach SKO.

Niektórzy spośród uczniów gromadzili swoje oszczędności przez 2 a nawet 3 lata!!!

- Natalia Wawryniuk klasa 2 – kwota 1850 zł
- Mateusz Werbiński klasa 3 – kwota 1665zł
- Jacek Gryta klasa 0 – kwota 1250zł
- Mateusz Gryta klasa 5 – kwota 1200zł
- Hubert Kaliszewski klasa 0 – kwota 1186zł
- Andżelika Grochowska klasa 3 – kwota 1129zł
- Jakub Grochowski klasa 1 – kwota 1100zł
- Mateusz Walczuk klasa 1 – kwota 998,60zł
- Adrianna Makarewicz klasa 4 – kwota 930zł
- Magdalena Grochowska klasa 3 – kwota 879zł
- Patrycja Małachwiejczuk klasa 2 – kwota 800zł
- Karolina Szyc klasa 2 – kwota 760zł
- Natalia Piotrowicz klasa 5 – kwota 742zł
- Weronika Grochowska klasa 5 – kwota 721,25zł
- Klaudia Szyc klasa 1 – kwota 710zł
- Dominik Stefański klasa 1 – kwota 700zł
- Piotr Stańczuk klasa 5 – kwota 666,20zł
- Szymon Semeryło klasa 3 – kwota 657zł
- Aleksandra Dmitrowicz klasa 1 – kwota 614zł
- Paweł Stańczuk klasa 4 – kwota 604zł



Powiatowy Konkurs „Polonista Roku 2010”

Dnia 21.04.2010r. odbył się II Powiatowy Konkurs „Polonista Roku 2010”. Był on przeprowadzony w Szkole Podstawowej nr 2 w Białej Podlaskiej.

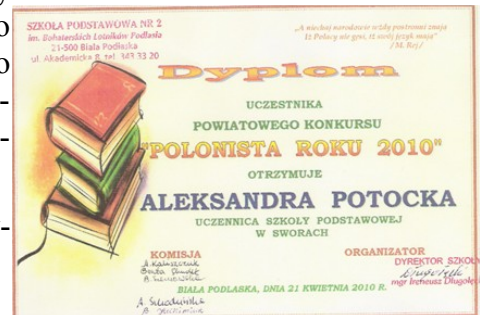
Dojechałyśmy tam z panią Agatą Zbaracką około godz.10.00. Bardzo się starałam. Konkurs był podzielony na dwie grupy o odmiennych testach. Pierwszą grupą były klasy III – IV, a drugą klasy V-VI.

Test był bardzo trudny. Pytania mnie zaskoczyły, ale niektóre z nich udało mi się rozwiązać. Na napisanie testu mieliśmy dwie godziny, więc chociażby o czas nie trzeba było się bać. Po napisaniu testu wręczono mi dyplom uczestnika, mogłam w końcu odpocząć.

Niestety nie zajęłam wysokiego miejsca.

Kto wie, może za rok mi się uda?

Aleksandra Potocka kl.V



KONKURS PREWENCYJNY „JESTEM BEZPIECZNY”



wzięło udział 5 szkół: Swory, Styrzyniec, Sitnik, Cici-bór, Hrud.

Reprezentanci szkół to trzyosobowe drużyny. Naszą szkołę reprezentowali: **Magdalena Ignaciuk z klasy IV, Piotrek Sawczuk z V oraz Paulina Karwowska z VI** wraz z **Panią Moniką Kiryluk**.

Przewodniczącą konkursu była Pani Grażyna Majewska. Test zawierał 20 pytań o zróżnicowanym stop-

D n i a 3 0 . 0 4 . 2 0 1 0 w Białej Podlaskiej odbył się konkurs wiedzy prewencyjnej „Jestem bezpieczny”, organizowany przez Komendę Miejską Policji w Białej Podlaskiej, w którym

niu trudności. Po zliczeniu punktów okazało się, że Swory i Hrud mają tę samą liczbę punktów. Przygotowano więc dogrywkę, w której było 6 nieco trudniejszych pytań. Uczniowie z Hrud odpowiedzieli na nie bezbłędnie, natomiast my popełniliśmy 2 błędy. I tak I miejsce zajął Hrud, a II Swory.

Wszyscy otrzymali pamiątkowe dyplomy. Po konkursie Pani Monika zabrała trzyosobową grupę na lody. Myślę, że dużo nas nauczył ten konkurs.



Paulina Karwowska kl. VI

„Dbamy o czystość wokół nas”

13 maja odbył się konkurs recytatorski wierszy o tematyce ekologicznej „Dbamy o czystość wokół nas”. Do konkursu przystąpiły dzieci z klas 06—VI. Jury spośród recytujących wyłoniło jednego zwycięzcę, którym okazał się uczeń klasy II **Piotr Gro-**

madzki. Wyróżnieni zostali: Mikołaj Dylik kl. II, Dominika Sobczuk kl. III, Szepepan Skrzypczak kl. IV, Weronika Konkol kl. II, Aleksandra Potocka kl. V, Lucyna Sawczuk kl. 06, Patryk Szwed kl. VI. **J.G.**





SPRZĄTAMY SWORY



(„Zagumienie”) - opiekun Konkol Barbara
Kl. III – Parking przy kościele, otoczenie wokół kościoła, teren przy sklepie - opiekun Fir-

opiekun Kiryluk Monika
Kl. VI – Od przystanku do młyna i ulica asfaltowa do cementarza—opiekun Tarasiuk Renata, Skrzypczak Małgorzata..

Każda klasa nazbierała dużo śmieci.

Pogoda bardzo nam dopisała, było bardzo ciepło i świeciło słońce!

Magda Sobczuk.

Dnia **13.05.2010r** w szkole Podstawowej w Sworach odbyło się sprzątanie Świata „**Sprzątamy Swory**”. Każda klasa miała wyznaczony teren do sprzątania.

Kl. „0” – Od szkoły do św. Jana - opiekun Filipiuk Barbara, Małachwiejczuk Bernadeta

Kl. I - Od szkoły do centrum Swór - opiekun Grochowska Joanna

Kl. II – ul. Słoneczna ,



siuk Justyna

Kl. IV – ul. Osiedlowa—opiekun Zbaracka Agata

Kl. V – Przystanek w Sworach, wokół sklepu—



RAMOWY PROGRAM POBYTU W ZIELONEJ SZKOLE W POROSIUKACH

W ROZBICIU NA 2 DNI – 20-21.05.2010r.

DZIEŃ I - CZWARTEK - 20.05.2010r.

8.00 - spotkanie uczestników Zielonej szkoły, sprawdzenie listy obecności, przypomnienie zasad bezpieczeństwa obowiązujących w czasie podróży

9.30 - wyjazd sprzed szkoły

10.00 -przyjazd do ośrodka Zielonej szkoły w Porosiukach

10.30-11.30-czas na zakwaterowanie

12.00-12.30-obiad

13.00-13.30-zajęcia warsztatowe nr 1 "Przypomnienie zasad poruszania się po drogach na wsi i w mieście."

13.30-14.00-przygotowanie do wyjazdu pociągiem PKP do Białej Podlaskiej

14.30-przyjazd do Białej Podlaskiej

14.45 – przyjazd do pływalni AWF

15.00-16.00 – zajęcia na basenie

16.30-17.30 – pobyt w Białej Podlaskiej

18.00- powrót pociągiem PKP do Porosiuk

18.30- 19.00 – przygotowania do ogniska

19.00- 20.00- śpiewamy i posilamy się przy ognisku

20.00-21.30 – dyskoteka

21.30- 22.00 – czynności higieniczne przed snem

22.00 – 7.30 – cisza nocna

DZIEŃ II – PIĄTEK - 21.05.2010r

7.30 - pobudka .

8.00 - 8.30 -śniadanie

8.30 - 9.00 -omówienie programu dnia

9.00 -9.30 – porządkowanie ośrodka

9.30.-10.00 - spacer po okolicy

10.00-10.30 -zajęcia dydaktyczne przygotowujemy laurkę na Dzień Matki.

10.30-11.00 - drugie śniadanie

11.30-12.00 –opuszczenie ośrodka

12.30 –powrót do szkoły

13.00 –przyjazd do domu



Red. p. A. Zbaracka



MOJA MIEJSCOWOŚĆ

MOJA MIEJSCOWOŚĆ

TWÓRCZOŚĆ UCZNIÓW KLASY II

**Woroniec jest mały, ale
wspaniały.**

**Są tu huśtawki, ślizgawki
i kolorowe ławki.**

Znajduje się też klub.

Nigdy tam się nie nudzisz,

bo nasza klubowa jest bardzo pomysłowa.

Niedaleko jest też stara kaplica.

**Bardzo się cieszę, że moja rodzina,
mieszka właśnie tu.**



Marcelina Miszczuk

W mych Cełujkach turystyka
od „Szmarnia” do „Łużyka”.
Wszyscy tam się opalają,
gdy truskawki podbierają.
W lipcu koszą i zbierają
tak relaksu zażywają.



Iwona Łukaszuk

Pojelce to moja wieś
możesz ją odwiedzić jeśli chcesz.

Są tu lasy, pola, łąki

i w mym sadzie trzy jabłunki.

A mój ogród kwieciami pachnie
tak jak każdy we wsi mej.

Ludzie dobrzy są, pobożni,
mili i gościnni też.

Chodź i zobacz żółte pola,
kłosy na nich aż się gną.

Jeśli zechcesz się przekonać do wsi mojej ze mną
chodź.



Ola Kasjaniuk

Swory to wieś moja
są tu lasy łąki i pola.

Któregoś dnia wybierz się do
nas

gdzie przyroda zachwyci tu
nas.

Sklepy też tu są i cmentarz jest
i młyn stoi też!

U nas kościół i plac zabaw jest
można pomodlić i pobawić się.

Bank Spółdzielczy zaprasza nas
po pieniądze każdego dnia.

Apteka sworska to sklep na choroby,
aby kupić lek dla chorej osoby.

Więc jak najszybciej przyjedź i odwiedź nas!

Patrycja Małachwiejczuk

Me Cełujki to wieś śliczna
prawie jakby zagraniczna.

Mamy stodołę co niemiara
no i dzieci cała chmara.

Wszyscy wieś tą podziwiają,
że i wrony zawracają.



Ilona Łukaszuk

Mieszkam w Cełujkach

mam biały, mały domek z ogródkiem,
duże podwórko.

Wokół dużo zieleni i las co szumi nad ranem.

I zwierzęta ryczące i kury gładzące
to wszystko u nas się mieści

tylko tej opowieści.

Agata Janowska

Opracowała: Magda Chwedczuk



Wspomnienia z wycieczki do Bałtowa i Krzemionek

W dniu 19.05.2010 roku uczniowie klasy trzeciej i drugiej wyjechali na wspólną wycieczkę do Bałtowa i okolic.

Pogoda zapowiadała się ładna, bo poprzedni dzień był deszczowy i bałem się, że nasza wycieczka nie będzie udana. W autokarze żartowałem z kolegą siedzącym obok mnie, a potem graliśmy w karty. Podróż dłużyła się i nie mogłem doczekać się kiedy będziemy na miejscu. Nareszcie dojechaliśmy do Bałtowa. Na początku poszliśmy zwiedzić młyn. Pan tłumaczył nam co się dzieje w trakcie robienia mąki i co jest w młynie. Potem poszliśmy do Jura Parku, gdzie pani tłumaczyła nam jak żyły dinozaury. Były tam ogromne ważki, gady ssakopodobne i wielkie płazy. Następnie zwiedzaliśmy szlak okresu dinozaurów, zwanego Jurą. Było tam wiele rodzajów dinozaurów. Pani przewodniczka opowiedziała nam o polowaniu na dinozaury. Potem pojechaliśmy fajnym autobusem na górny zwierzyniec, gdzie oglądaliśmy wiele pięknych zwierząt. Następnie poszliśmy na kielbaski z grilla, a potem udaliśmy się na plac zabaw. Było przyjemnie i wesoło. Następnie pojechaliśmy naszym autokarem pojechaliśmy do kopalni krzemieni. Zeszliśmy na dół krętymi schodami i szliśmy podziemnym tunelem, w którym były figury dawnych górników. Na koniec wycieczki odwiedziliśmy garncarza, który pozwolił zrobić chętnym dzbanki. Mój wyszedł śliczny.

Wszyscy wróciliśmy z wycieczki zmęczeni, ale zadowoleni. Wycieczka była ciekawa i udana.

Jakub Chalimoniuk i Jakub Janowski

kl. III

W dniu 19.05.2010r. odbyła się wycieczka do Bałtowa. Najpierw zwiedzaliśmy młyn, pan przewodnik opowiadał bardzo ciekawe rzeczy o młynie. Pozwiedzeniu młyna poszliśmy do Juraparku, gdzie były dinozaury. Następnie poszliśmy do żółtego autokaru, który zawiózł nas na zwierzyniec. Potem poszliśmy zjeść kielbaski z grilla, a następnie na plac zabaw. Po bardzo ciekawym zwiedzaniu pojechaliśmy do kopalni krzemienia pasiastego. Gdy obejrzeliśmy całą kopalnię, pojechaliśmy prosto do domu. Wszyscy byli bardzo zmęczeni, ale zadowoleni.

Józef Sawczuk



Harce na placu zabaw

Mateusz Werbiński kl. III

Dnia 19.05.2010 roku odbyła się wycieczka do Bałtowa.

Na samym początku zwiedzaliśmy młyn. Pan przewodnik przekazał nam bardzo ciekawe wiadomości o młynie. Później poszliśmy do Jura Parku, pani przewodnik pokazywała nam różne gatunki dinozaurów. Najbardziej spodobał nam się Tyranozaur Reks. Zwiedzaliśmy dalej, udaliśmy się do zwierzynieca. Było bardzo dużo zwierząt np. wielbłądy owce, konie, strusie, lamy i dziki. Pojechaliśmy do Krzemionek, było trochę strasznie, ale my się nie bałyśmy. Pani przewodnik mówiła bardzo ciekawe rzeczy o kopalni i jak pracowali górnicy. Po Krzemionkach pani zaprowadziła nas do garncarza. Można było zrobić samemu dzbanki i to był koniec naszej wycieczki. Wróciliśmy z pięknymi pamiątkami, cali i zdrowi.

Magda Grochowska, Andżelika Grochowska, Martyna Grochowska kl. III

Dnia 19.05.2010 roku o godz. 6³⁰ wyjechaliśmy do Bałtowa. Jechaliśmy tam 4 godziny. Gdy przyjechaliśmy do Bałtowa, kupowaliśmy pamiątki i poszliśmy zwiedzać młyn. Następnie udaliśmy się do Juraparku, oglądaliśmy przez 1 godz. dinozaury z całego świata. Potem zwiedzaliśmy Zwierzyniec, było tam dużo zwierząt z różnych kontynentów. Na przykład: strusie, wielbłądy z dwoma garbami i z jednym garbem, dziki, emu, jelenie, wilki, pawie i kangury. Udaliśmy się do Krzemionek, byliśmy w kopalni, pani opowiedziała nam o pracy górnika w dawnych latach i o tym jak wygląda krzemień, no i dowiedzieliśmy się, że wygląda jak rodzynek. Na końcu był garncarz, każdy mógł zrobić garnek z gliny, mały kosztował 5 złotych. Każdy mógł zrobić garnek chciał jeszcze raz. Myślę, że wszyscy byli zmęczeni, ale i zadowoleni z wycieczki.

Beata Narkiewicz, Natalia Oleśiejuk, Dominika Sobczuk kl. III

Pod red. J. Firsiuk





Wycieczka do Bałtowa i Krzemionek

W czwartek 20 maja 2010 r w znakomitych humorach uczniowie klas 06 – I wyruszyli na wycieczkę do Krzemionek i Bałtowa. Opiekunami byli wychowawcy klas: p. Barbara Filipiuk, p. Joanna Grochowska oraz p. Iwona Chaniewicz i p. Iwona Galamaga.

Wycieczka rozpoczęła się o 6:30. Po kilku godzinach jazdy dotarliśmy do Krzemionek. Zwiedziliśmy kopalnię Krzemienia Piasistego. Było tam

chłodno, wilgotno i ciemno, ale na szczęście drogę oświetlały nam lampy. Wędrując w podziemiach szliśmy bardzo wąskim korytarzem i podziwialiśmy bryłki ciemnego krzemienia w jasnej skale. Zobaczyliśmy, w jak trudnych warunkach pracowali ludzie w tej kopalni, najczęściej klęcząc a nawet miejscami leżąc w bardzo wąskich przejściach.

Po wyjściu na powierzchnię ziemi udaliśmy się do zrekonstruowanej, neolitycznej wioski z chatami, lepiankami i paleniskiem, w której mieliśmy możliwość zrobienia własnoręcznie naczyń z gliny.

Stamtąd udaliśmy się do Bałtowa. Gdy dotarliśmy na miejsce, przesiadliśmy się do angielskiego autobusu i wyruszyliśmy na bałtowskie safari. Zobaczyliśmy tam zwierzęta, o których bardzo ciekawie opowiadała pani przewodnik. Widzieliśmy min. wielbłąda, owieczki kameruńskie, alpaki, lamy. Podziwialiśmy też piękne krajobrazy.

Kolejnym etapem naszej wędrowki był Park Jurajski - miejsce, gdzie przed 155 milionami lat szumiało ciepłe morze jurajskie, a w nim bujnie rozwijały się organizmy takie jak koralowce, ramienionogi, małże, ślimaki, jeżowce i amonity. W Parku podziwialiśmy przede wszystkim olbrzymie dinozaury, zwierzęta, które w erze mezozoicznej zamieszkiwały Ziemię. Najbardziej podobał się nam ogromny diplodok.



W Krzemionkach zobaczyliśmy także wioskę z czasów neolitu



Wiktoria podczas lepienia garnka.

W trakcie burzy zwiedziliśmy znajdujący się nieopodal parku zabytkowy młyn, napędzany turbiną wodną. Wszystkie urządzenia jakie w nim się znajdują zostały zainstalowane przed ponad stu laty i do dziś służą niezawodnie.

Wizytę w parku zakończyliśmy krótkimi harcami na placu zabaw, gdyż ze względu na podnoszącą się wodę w rzece musieliśmy opuścić teren parku.

Droga powrotna upłynęła nam bardzo szybko. Zakupione w Bałtowie pamiątki będą nam przypominać niezapomniane chwile z wycieczki.

Red. p. J. Grochowska

Niezapomniane chwile przy dinozaurach.



Cudownych rodziców mam!

Był Dzień Matki, zaraz będzie Dzień Ojca. Były życzenia, kwiatki, przytulanie. A jak stosunki z rodzicielami układają Ci się w zwykłe dni? Zrób nasz test i dowiedz się więcej!



1. Jesteś z mamą na zakupach. Nagle Cię przytula i głaszcze po włosach. Co o tym myślisz?

- a) To nasz umówiony znak (sygnał) zamiast ciągłego powtarzania „Kocham Cię”.
- b) Chyba zobaczyła przyjaciółkę i chce się mną pochwalić...
- c) Mam cichą nadzieję, że nie zobaczę tu nikogo z moich znajomych, to przecież obciach!

2. Szykuje się niezła impreza u kumpla z osiedla, którego rodzice nie znają. Pójdiesz?

- a) Pewnie, że tak! Mama i tata wiedzą, że bankowo nie będę szukać kłopotów.
- b) Pójdę, ale najpierw wysłucham dłuższego kazania na temat bezdyskusyjnego powrotu do domu o wyznaczonej godzinie.
- c) Nie ma szansy! Mogę chodzić na domówki tylko osób, które znają rodzice.

3. Łapiasz rodziców na tym, że przetrząsają Twój plecak. Jak reagujesz?

- a) Pewnie szukają długopisu, bo swoje znów pogubili!;) A tak na serio – taka sytuacja nigdy by się u nas nie wydarzyła.
- b) Sami by tego nie zrobili. Dostają polecenie służbowe i muszę wszystko wyciągać na stół.
- c) Do wszystkiego da się przyzwycząić. Najważniejsze drobiazgow i tak nie noszę w plecaku i już.

Opracowała: Ola Steciuk 😊

4. W tym roku na wakacje pojedziesz...?

- a) Z paczką znajomych pod namiot lub na obóz i poznam nowych ludzi.
- b) Na wczasy z rodzicami w jakieś egzotyczne miejsce.
- c) Do babci na wieś albo do kuzynów nad morze.

5. Według Ciebie rodzice uważają Cię za...?

- a) Osobę odpowiedzialną i kumpla, z którym można rozmawiać o wszystkim. Myślę, że mają do mnie pełne zaufanie.
- b) Trudno powiedzieć, ale są wymagający i mam wrażenie, że mało ich obchodzi moje uczucia.
- c) Traktują mnie jak małego dzieciaka, którego trzeba kontrolować na każdym kroku. Dopóki nie zarabiam, nie mam nic do powiedzenia. Tak to wygląda.

Najwięcej odpowiedzi A

Kumplujesz się z rodzicami i wszyscy dookoła Ci tego zazdroszczą. Nie masz z nimi praktycznie żadnych problemów. Doceń to! I oby tak dalej...!

Najwięcej odpowiedzi B

Niby nie jest źle. Masz dość swobody, dopóki respektujesz zasady rodziców. Brakuje Ci tego, by okazywali więcej zaufania! Nie jest źle...!

Najwięcej odpowiedzi C

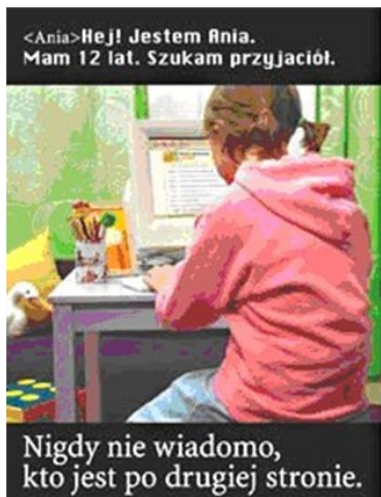
Czujesz się jak pięcioletnie dziecko, któremu wmawia się, że nie wie, co jest białe, a co czarne? Przecież podejmowania decyzji trzeba się kiedyś nauczyć...!



DZIECKO W SIECI

Internet nie jest sam w sobie niebezpieczny ani zły, ale źli ludzie mogą go wykorzystywać w niewłaściwy sposób (podobnie, jak każdą inną rzecz stworzoną przez człowieka). Właśnie tacy ludzie zagrażają Ci w Sieci.

Nigdy nie wiadomo, kto jest po drugiej stronie.



ZASADY BEZPIECZEŃSTWA

INFORMACJE - *nie udzielaj*



Jeśli nie musisz, nie ujawniaj prawdziwych danych, a jeśli takie informacje są wymagane zapytaj rodziców, czy możesz je podać w tej konkretnej sytuacji.

NIEZNAJOMI - *nie ufaj*

Pamiętaj o tym, że tak naprawdę wcale nie znasz osób spotkanych w Sieci, a to, co piszą o sobie, nie musi być prawdą.

ETYKIETA - *przestrzegaj*



1. myśl (!);
2. nie działaj na czyjąś szkodę;
3. nie nadużywaj.

RODZICE - *ufaj*

Jeżeli w Sieci przytrafi Ci się coś, co sprawi, że poczujesz się zakłopotany, urażony albo w jakikolwiek sposób skrzywdzony, powiedz o tym właśnie rodzicom. Oni będą wiedzieli, co zrobić

NIEUCZCIWOŚĆ - *wystrzegaj się*

W Internecie można znaleźć mnóstwo materiałów, z których nie można korzystać bez zapłacenia, bo jest to po prostu kradzież, za którą grożą surowe kary.

TABELA - *używaj*

Opracuj z rodzicami Umowę dotyczącą korzystania z Internetu. Ich doświadczenie życiowe i Twoja znajomość sieci pozwoli Wam ustalić zasady, dzięki którym unikniecie zagrożeń związanych z surfowaniem po Internecie.

PAMIĘTAJ!



Więcej informacji znajdziesz na stronach:

www.dzieckowsieci.pl

www.dzieckowsieci.pl



www.sieciaki.pl



Mały poradniczek

JAK ZACHOWAĆ SIĘ W CZASIE BURZY??

Nie należy stać pod drzewami, gdyż niektóre z nich, jak np. lipa bardzo dobrze przewodzą prąd elektryczny.

Należy pozbyć się wszystkich metalowych przedmiotów, odejść jak najdalej od metalowych urządzeń.

Należy oddalić się od wszystkich zbiorników wodnych, woda jest doskonałym przewodnikiem prądu.

Gdy burza zastanie nas na szczerym polu, należy przykucnąć, ale nie siadać na ziemi, a tym bardziej kłaść się na niej.

Jeżeli ktoś ma taką możliwość, powinien wejść do samochodu, gdyż nawet, gdy uderzy w niego piorun, prąd spłynie po karoserii.

W domu należy wyłączyć uderzenia elektryczne, gdyż mogą one zostać uszkodzone, a osoba przebywająca w ich pobliżu porażona prądem.

W ciągu roku uderza około 3 milionów piorunów, czyli około 8 tysięcy dziennie. Burze, mimo że towarzyszą człowiekowi od początku jego dziejów, są jednym z najmniej poznanych zjawisk atmosferycznych. Obecnie wiadomo, że błyskawica może mierzyć od kilku metrów do kilku kilometrów. Błyskawice stanowią naturalne spięcie między chmurą, a ziemią. Tylko co dziesiąty piorun dociera do ziemi, reszta przesywa wyłącznie niebo, przeskakując wewnątrz lub między chmurami.



Jak powstała nazwa wsi SWORY

W małej wiosce stało kilka gospodarstw. Była tam cisza i spokój. Ludzie cieszyli się, że mają taką cichą wieś, że nic złego się nie dzieje, ani nikt się nie kłóci. W jednym z gospodarstw mieszkał Rudy Henio, który nie był pełnoletni, a zaczął sobie zdrowo zażywać gorzałkę. Ukrywając się przed rodzicami i kolegami, pił sobie w samotności pod kapliczką. Rudy Henio chodził po domach w dzień i w nocy. Pewnego dnia wpadł rozczochrany do najbogatszego z gospodarzy i krzyczał: "STWORY, STWORY". Nikt mu nie chciał uwierzyć w historię, którą opowiedział, że widział stwory, które go ganiały dookoła kapliczki. Ludzie uważali, że to po prostu zwidy, które miewał Rudy Henio. Podobne sytuacje zaczęły powtarzać się dosyć często. Rudy zrobił tabliczkę z napisem SWORY, zjadając literkę "T" (był oczywiście po gorzałce). Tym napisem chciał ostrzec ludzi przed stworami. Mieszkańcy wpadali na pomysł, aby nazwać tak miejscowość. Od tamtej chwili wieś nazywa się SWORY.

ŁAMISZCZĘKI

Czarny dzięcioł z chęcią pień ciął.

Wpadł bąk na pąk, a pąk na strąk. Pękł strąk, pękł pąk, a bąk się zląkł.

Żubr żuł żuchwą żurawinę, mając przy tym kwaśną minę.

Żwawy żuczek z żółtym brzuchem żwawo z życiem żuł rzeżuchę. Wtem żółw, drobiąc nóżka, bieży po żywności zapas świeży, żuczku, żaczku, żwawe dziecię, zmykaj chyżo bo żółw zje Cię. Żuk już żagle chciał rozpostrzeć, gdy marudę żółwia spostrzegł, co wysiłek czyniąc duży, żmudnie grzebał się w kałuży... A żółw maże się wśród błota...

K. Gałamaga



CZWÓRBOIŚCI - NAJLEPSI Z NAJLEPSZYCH

Jak co roku czynnie uczestniczymy w rozgrywkach sportowych organizowanych przez Szkolny Związek Sportowy.

Tak też jest w tym roku -2009/2010. Dnia 19.04.2010 pojechaliśmy na gminny finał walczyć w czwórboju lekkoatletycznym do Ortela Książęcego. Reprezentacja szkoły składała się z 12 osób: 6 dziewcząt i 6 chłopców (imiona i nazwiska pokazują tabele).

Oprócz naszej szkoły w kategorii dziewcząt były: Sitnik, Hrud, Ortel, Woskrzenice, Grabanów, w kategorii chłopców: Sławacinek, Woskrzenice, Styrzyniec, Hrud.

Pogoda była niesprzyjająca, zaczął padać deszcz, ale zawodnicy nie poddali się i walczyli do końca bardzo dzielnie. Nie było łatwo, ale pomimo trudności nasi uczniowie pokazali co potrafią i na co ich stać.

Tabela przedstawia wyniki oraz zdobyte punkty za 4 konkurencje. Na wynik całej drużyny składa się rezultat 5 najlepszych zawodników z 6 startujących (najgorszy wynik nie jest liczony).

Imię i nazwisko	bieg na 60 m.		rzut piłeczką palantową		skok w dal		bieg: dziewczęta 600 m.		razem punkty
	wynik	punkty	wynik	punkty	wynik	punkty	wynik	punkty	
Magda Sobczuk kl. VI	9,44 s.	71	<u>24 m.</u> 22 24	32	3,70m. 3,77 <u>3,81</u>	47	2.34,73 min.	13	163
Iza Treska kl. VI	10,08 s.	48	<u>23,5 m.</u> 22,5 22	31	2,98 m. <u>3,18</u> 3,10	24	2.59,13 min.	0	103
Gabrysia Głowacka kl. VI	10,02 s.	50	17 m. <u>24,5</u> 21,5	33	3,45 m. 3,46 <u>3,55</u>	39	2.27,52 min.	24	146
Natalia Piotrowicz kl. V	11,04 s.	23	6,5 m. 12 <u>18</u>	20	2,45 m. 2,88 <u>2,92</u>	18	2.39,11 min.	8	69
Kasia Sęczyk kl. V	10,40 s.	39	<u>21,5 m.</u> 19 20	27	2,72 m. <u>3,01</u> 3,01	21	2.30,13 min.	20	107
Natalia Gałamaga IV	10,75 s.	30	23,5 m. <u>25</u> 23	34	<u>3,25 m.</u> 2,10 2,52	29	nie ukończyła	0	93
									612

Imię i nazwisko	bieg na 60 m.		rzut piłeczką palantową		skok w dal		bieg: chłopcy 1000 m.		razem punkty
	wynik	punkty	wynik	punkty	wynik	punkty	wynik	punkty	
Arek Łochina kl. VI	9,61 s.	39	<u>57 m.</u> 45.5 46	89	<u>4,0 m.</u> 3,60 3,30	38	3.51,77 min.	27	193
Marcin Miroński kl. VI	8,12 s.	91	<u>56 m.</u> 53 52	87	<u>4,55 m.</u> 4,20 3,80	57	4.14,16 min.	9	244
Błażej Turski kl. VI	9,20 s.	52	37,5 m. <u>42</u> 39,5	59	<u>4,10 m.</u> 3,9 0 3,85	42	4.23,37 min.	4	157
Szymon Gerelto kl. VI	10.38 s.	20	27,5 m. <u>30,5</u> 30,5	36	3,0 m. 3,15 <u>3,50</u>	22	4.16,84 min.	7	85
Michał Sergiej kl. VI	10,02 s.	28	32,5 m. 42 <u>44</u>	63	3,6 0m. <u>3,65</u> 3,63	26	4.39,09 min.	0	117
Damian Sadecki kl. IV	9,51s.	41	30 m. 28 <u>31</u>	37	<u>4,15 m.</u> 3,90 3,80	43	4.05,83 min.	13	134
									845

Końcowa punktacja wszystkich szkół drużynowo:

dziewczęta		chłopcy	
Ortel Książęcy	890 p.	Swory – I miejsce	845 p.
Sitnik	868 p.	Sławacinek Stary	638 p.
Swory – III miejsce	612 p.	Woskrzenice Duże	593 p.
Hrud	606 p.	Styrzyniec	527 p.
Woskrzenice Duże	524 p.	Hrud	417 p.
Grabanów	440 p.		



CZWÓRBOIŚCI - NAJLEPSI Z NAJLEPSZYCH

Końcowa punktacja indywidualnie:

dziewczeta:

I miejsce - Paulina Domańska - Ortel – 238 p.

II miejsce – Wioletta Sadowska – Sitnik – 209 p.

III miejsce – Wioletta Nurzyńska – Sitnik – 192 p.

chłopcy:

Marcin Miroński - Swory – 244 p.

Kamil Maj - Woskrzenice – 197 p.

Arkadiusz Łochina – Swory – 193 p.

Dla nas zawody zakończyły się sukcesem. Dziewczeta zajęły świetne III miejsce i w nagrodę dostały dyplom i puchar, natomiast chłopcy na tym nie zakończyli swojej sportowej przygody, ponieważ ich I miejsce oprócz dyplomów i pucharów dało coś ważniejszego, a mianowicie awans do dalszego międzygminnego etapu, który odbył się w Ciciborze Dużym 23.04.2010 r.

Tam warunki również były niesprzyjające. Wiał silny wiatr, czasami też padał deszcz. Ale jak się okazało nie dla naszych super zawodników. Znowu byli najlepsi, pokonali wszystkie drużyny: z Janowa Podlaskiego, Leśnej, Rokitna, Cicibora i Sławacinka.

Ich wyniki i punkty pokazuje tabela.

Imię i nazwisko	bieg na 60 m.		rzut piłeczką palantową		skok w dal		bieg: chłopcy 1000 m.		razem punkty
	wynik	punkty	wynik	punkty	wynik	punkty	wynik	punkty	
Arek Łochina kl. VI	9,44 s.	43	47 m. <u>52,5</u> 46	80	<u>3,74m.</u> 2,90 3,10	29	3.55,44 min.	22	174
Marcin Miroński kl. VI	7,79 s.	107	58 m. 53 59,5	94	4,13m. 4,67 3,95	61	3.33,31 min.	48	310
Błażej Turski kl. VI	8,81 s.	66	39,5 m. 37 <u>46</u>	67	3,48m. 3,72 <u>3,98</u>	34	4.20,28 min.	6	173
Szymon Gerełło kl. VI	9,63 s.	38	31 m. 30,5 <u>31,5</u>	38	3,35m. 3,10 <u>3,45</u>	21	4.22,99 min.	5	102
Damian Sadecki kl. IV	8.80 s.	66	30 m. 28 <u>31</u>	61	<u>3,97 m.</u> 3,64 3,85	37	4.07,44 min.	13	177
Paweł Bałaj kl. V	9.34 s.	47	<u>38 m.</u> 36 33	51	<u>3,47 m.</u> 3,25 3,02	21	4.21,36 min.	6	125
									959

Najlepszym zawodnikiem okazał się znowu nasz Marcin Miroński, który zdobył 310 punktów. Jest to wynik wybitny, który zasługuje na szczególne wyróżnienie i myślę, że zapadnie nam w pamięci baaardzo długo. Cechy motoryczne Marcina, jego możliwości rozwoju, potencjał rokuje mu bardzo ciekawą, sportową przyszłość, oby tylko Marcin wykorzystał swoje możliwości.

Dalej walczyliśmy 11 maja 2010 w Międzyrzecu Podlaskim z Terespolem, Sławatyczami oraz Międzyrzecem w finale powiatu. W przeciwieństwie do poprzednich dni wtedy było gorąco i duszno. Wszyscy startujący zawodnicy osiągnęli gorsze wyniki w stosunku do swoich wcześniejszych.

Najlepsi okazali się chłopcy ze szkoły nr 3 w Międzyrzecu osiągając 962 punkty, II miejsce zajęły Sławatycze – 831, **III miejsce Swory – 825**, IV szkoła nr 1 w Terespolu – 800.

Wśród dziewcząt zwyciężczyniami zostały również zawodniczki ze szkoły nr 3 w Międzyrzecu, zdobywając 1124 punkty, II miejsce Terespol szkoła nr 1 – 1111, III miejsce Wisznice – 957, IV miejsce Ortel – 800.

Po dokonaniu analizy punktowej wszystkich zawodników indywidualnie najlepszy okazał się jeszcze raz nasz **Marcin Miroński**.

Serdeczne gratulacje i trzymamy kciuki za wszystkich naszych zawodników w przyszłości.

Głowa do góry!

Red. p. Monika Kiryluk





TRÓJBÓJ - PRAWDZIWI BÓJ

12 maja 2010 w Ciciborze odbył się finał gminy dziewcząt i chłopców w 3 konkurencjach lekkoatletycznych, które sprawdzają siłę, szybkość i skoczność zawodników.

Zadaniem uczniów było skoczyć w dal, pobiec na 50 m oraz rzucić piłką lekarską 2 kg – dziewczęta i 3 kg – chłopcy.

Młodszy zawodnicy z klasy III i IV również nie chcieli wypaść gorzej od swoich starszych kolegów i koleżanek, dlatego podeszli bardzo ambitnie do rywalizacji. Widać było ich zapał, zaangażowanie i ducha walki.

Kto reprezentował szkołę i jakie osiągnął wyniki zamieszczają poniższe tabele.

Imię i nazwisko	bieg na 50 m.		rzut piłką lekarską 2 kg				skok w dal		razem punkty		
	wynik	punkty	wynik	punkty			wynik	punkty			
Natalia Gałamaga kl. IV	8,56 s.	51	<u>7,1 m.</u>	7,0	6,4	71	2,3 m.	2,3	<u>3,24</u>	63	185
Kamila Mirońska kl. IV	8,79 s.	47	4,2 m.	<u>4,5</u>	3,5	42	2,8 m.	2,94	<u>3,11</u>	56	145
Weronika Łochina kl. IV	9,81 s.	13	5,8 m.	<u>6,6</u>	6,3	66	2,46 m.	<u>2,9</u>	2,78	46	125
Ewelina Gromadzka kl. IV	8,87 s.	43	4,7 m.	4,9	<u>5,0</u>	50	3,18 m.	3,10	<u>3,22</u>	62	155
Patrycja Mikołajczuk kl. IV	8,97 s.	40	<u>3,5 m.</u>	3,0	3,3	22	2,97 m.	2,97	<u>3,15</u>	58	120
											730

Imię i nazwisko	bieg na 50 m.		rzut piłką lekarską 3 kg				skok w dal		razem punkty		
	wynik	punkty	wynik	punkty			wynik	punkty			
Michał Melaniuk kl. IV	8,03 s.	67	2,0 m.	<u>5,3</u>	5,0	53	3,47 m.	<u>3,55</u>	3,51	78	198
Szczepan Skrzypczak kl. IV	7,88s.	73	4,1 m.	3,7	<u>4,9</u>	49	3,13 m.	<u>3,33</u>	3,0	67	189
Maciej Krasucki kl. III	8,76 s.	47	5,5 m.	<u>5,8</u>	5,3	58	<u>3,22 m.</u>	3,17	2,9	62	167
Szymon Semeryło kl. III	8,25 s.	61	<u>4,8 m.</u>	-	-	48	<u>3,15 m.</u>	3,05	3,05	58	167
Michał Stachura kl. IV	8,45 s.	54	<u>5,8 m.</u>	5,3	5,2	58	2,86 m.	2,86	<u>3,25</u>	63	175
Patryk Gałamaga kl. III	8,79 s.	47	<u>5,4 m.</u>	5,2	5,3	54	2,75 m.	<u>2,83</u>	2,8	42	143
Karol Tymoszek kl. IV (p.k.)	10,12 s.	4	4,2 m.	4,2	<u>4,6</u>	44	2,95 m.	2,93	<u>3,1</u>	56	104
p.k. - poza konkursem											896

Zarówno dziewczęta jak i chłopcy zajęli II miejsce, co dało awans do etapu międzygminnego, który odbędzie się w Rokitnie 28 maja 2010. Podobnie jak w czwórboju na wynik całej drużyny składa się rezultat 5 najlepszych zawodników z 6 startujących (najgorszy wynik nie jest liczony).

Końcowa punktacja wszystkich szkół drużynowo wygląda następująco:

dziewczęta		chłopcy	
Cicibór - I miejsce	767 p.	Sitnik – I miejsce	908 p.
Swory - II miejsce	730 p.	Swory – II miejsce	896 p.
Sławacinek – III miejsce	667 p.	Sławacinek - IIImiejsce	849 p.
		Cicibór – IV miejsce	769 p.

Trzymamy kciuki za naszych sportowców, życzymy im wytrwałości w dążeniu do zwycięstwa i mamy nadzieję, że w Rokitnie nie będzie gorzej.

Red. p. Monika Kiryluk



Idzie nam nieźle

Po sukcesie naszych młodszych piłkarzy, którzy przypominę zajęli zaszczytne II miejsce w finale powiatu, przyszedł czas na graczy starszych.

Otóż 31 marca 2010 w Sitniku odbyły się gminne, finałowe rozgrywki w mini piłce nożnej chłopców rocznik 1997 i młodszy tzw „piłkarskie piątki”. Jak wiadomo piłka nożna cieszy się bardzo dużym powodzeniem wśród dzieci i młodzieży, dlatego też na zawody przyjechało aż 9 drużyn z: Cicibora, Woskzrenic, Grabinowa, Swór, Styrzyńca, Sławacinka, Hrud, Dokudowa oraz jako gospodarz rozgrywek – Sitnik.

Naszą szkołę reprezentowali: **Błażej Turski, Michał Siergiej, Kuba Konkol, Norbert Budzyński, Michał Melaniuk, Szczepan Skrzypczak, Szymon Semeryło oraz Kacper Kasjaniuk.**

Mecze rozegrano w dwóch grupach systemem „każdy z każdym”.

A:

Swory

Cicibór

Grabanów

Sitnik

B:

Sławacinek

Styrzyniec

Dokudów

Hrud

Woskzrenice

Z grupy A do półfinału awansowały Swory (I miejsce w grupie, nie przegraliśmy żadnego spotkania) oraz Cicibór (II miejsce w grupie). Z grupy B Woskzrenice (I miejsce w grupie) i Sławacinek (II miejsce w grupie).

Mecze półfinałowe:

Swory 4:0 Sławacinek

Woskzrenice 3:1 Cicibór

Finał:

Swory 3:0 Woskzrenice

Wywalczyliśmy I miejsce.

Byliśmy jedyną drużyną, która nie przegrała żadnego meczu oraz nie strzelono nam ani jednej bramki. Po prostu byliśmy „the best”. Chłopcy grali wspaniale, świetnie technicznie i rozsądnie, a bramkarze bronili bramki jak twierdzy. Nagrodzono nas dyplomem, piłką nożną i pięknym pucharem. Ale na tym nie koniec. Razem z Woskzrenicami awansowaliśmy do finału międzygminnego, który odbył się w Rokitnie 09.04.2010.



Tam również walczyliśmy w dwóch grupach:

A:

Swory

Rokitno

Konstantynów

B:

Woskzrenice

Leśna

Janów

Do finału jako najlepsi z grup wyszły: Leśna i Swory. W spotkaniu o I miejsce przegraliśmy z Leśną tylko 1:0. Mecz był zacięty, wyrównany, do bramek strzelaliśmy często, ale nieskutecznie, po prostu zabrakło szczęścia, a jak wiemy umiejętności to nie wszystko, aby osiągnąć sukces.

Ostatecznie zdobyliśmy II miejsce, z którego jesteśmy bardzo dumni.

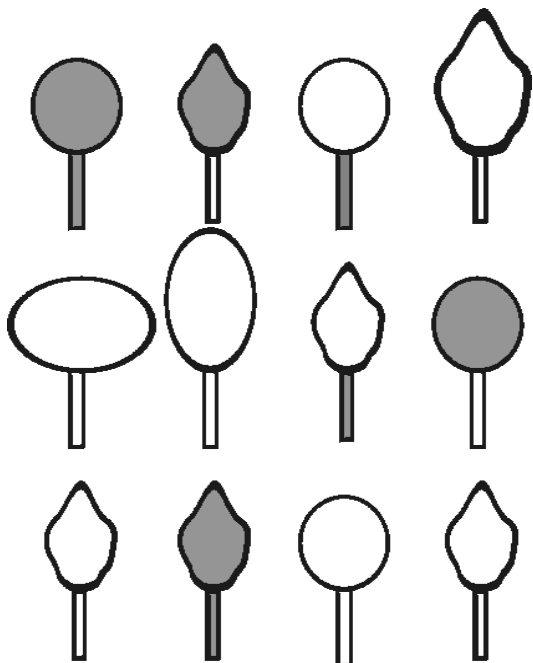
Red. p. Monika Kiryluk



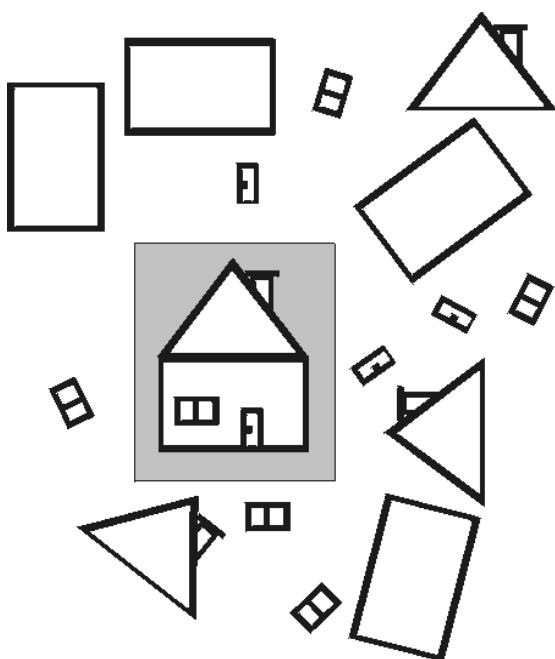
ROZRYWKA

W lesie znajdują się 2 tak samo wyglądające drzewa?

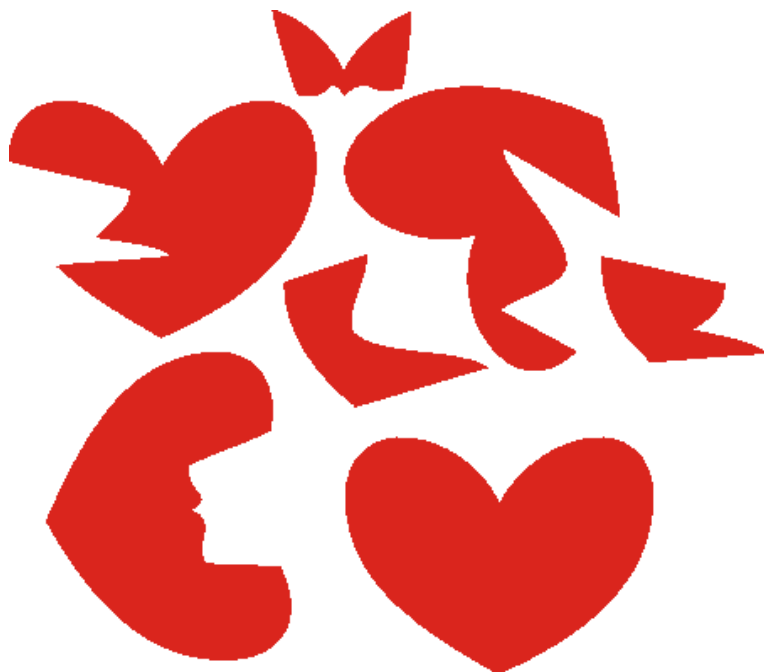
Czy potrafisz je odnaleźć?



Ile domków, takich jak ten w szarym prostokącie, można zbudować z porzrzucanych elementów budowlanych? Ponumeruj bloki każdego domku tą samą cyfrową, a następnie zamaluj tym samym kolorem.



Z trzech serduszek wycięto kawałki i porzrzucano. Czy potrafisz połączyć serduszka, z odpowiadającymi im kawałkami?



KOŃ BY SIĘ UŚMIAŁ...KOŃ BY SIĘ UŚMIAŁ...

Jasio pyta ojca:

-Tato, ile kilometrów ma Nil?

- Nie wiem.

- A kto to był Jan Henryk Dąbrowski?

- Nie wiem.

- A stolicą jakiego państwa jest Madryt?

- Jasiu, nie męcz tatusia - prosi matka.

- Nie strofuj dziecka, kochanie. Jak się nie będzie pytał, to niczego się nie dowie.

Policjant zatrzymuje blondynkę jadącą pod prąd po ulicy jednokierunkowej.

Policjant: "Czy pani wie, GDZIE pani jedzie?"

Blondynka: "Nie wiem, ale gdziekolwiek by to nie było, to muszę być solidnie spóźniona, bo wszyscy już wracają!"

- ☺ **Czego Jaś się nie nauczy, z tego go przepytają.**
- ☺ **Kto rano wstaje, ten idzie po bułki.**
- ☺ **Gdzie dwóch się bije, tam korzysta dentysta.**
- ☺ **Komu w drogę, temu awiomarin.**
- ☺ **Kto pod kim dołki kopie, ten zarabia na ropie.**
- ☺ **Jak cię widzą, to pracuj.**

Opracowała: Natalia Piotrowicz kl. VI



DOBRE RADY I PORADY

Staranne czytanie –Czytając na głos, dokładnie trzymaj się tekstu, nie polykaj głosek lub sylab i nie pomijaj ani nie przekręcaj wyrazów. Poprawnie wymawiaj wszystkie słowa. Uwzględniaj znaki interpunkcyjne.

Pomocne wskazówki

- Ćwicz, ćwicz i jeszcze raz ćwicz. I czytaj od czasu do czasu na głos.
- Poproś kogoś, by posłuchał jak czytasz i wskazał ci błędy.
- Nie skupiaj się na poszczególnych słowach, lecz naucz się odczytywać całe grupy wyrazów.

Czy pamiętasz powiedzieć „dziękuję”?

–Czasem zapominamy podziękować za wyświadczoną przysługę. Tymczasem mówienie „dziękuję” jest bardzo ważne. Używajcie tego miłego słowa na co dzień.

Dlaczego nie wolno kłamać?

- Kłamstwo to brzydka rzecz. Źle świadczy o człowieku, który nie mówi prawdy. Do takiego człowieka nie można mieć zaufania.
- Trzeba pamiętać, że nie powinno się co innego mówić, a co innego robić.
- Cokolwiek, więc byśmy zrobili, kłamstwo zawsze tylko pogorszy sytuację.
- Może warto więc mówić prawdę dlaczego nie odrobiło się zadania domowego?



TYSIĄCLATKA

Gazetkę szkolną „Tysiąclatka” redagują: p. Joanna Grochowska, p. Justyna Firsiuk, p. Agata Zbaracka oraz koło dziennikarskie; Paulina Karwowska, Natalia Melaniuk, Karolina Waszczuk, Karolina Gałamaga, Aleksandra Steciuk, Magdalena Sobczuk, Natalia Piotrowicz, Magdalena Chwedczuk, Izabela Narkiewicz, Martyna Krasucka, Ewelina Kasjaniuk.

Adres: Szkoła Podstawowa im. 1000-lecia Państwa Polskiego w Sworach, ul. Szkolna 34, 21-500 Biała Podlaska

www.sp-swory1000.cba.pl

Tel.: (083) 3458406

Dyrektor szkoły: mgr Violetta Więckowska

Jak przeżyć ostatni miesiąc w szkole - zalecenia:



- godz. 6⁴⁵ - wstajemy z uśmiechem na ustach (koniecznie prawą nogą!). Myjąc zęby nucimy wesołą melodię (uwaga na pianę!);
 - godz. 7³⁰ - w czasie drogi do szkoły i po wejściu do niej uśmiechamy się do wszystkich (nawet do nauczycieli!);
 - godz. 8⁰⁰ - 14⁰⁰ - w czasie pobytu w szkole staramy się nie rzucać w oczy nauczycielom (co będzie trudne - ale ćwiczenie czyni mistrza). Może nawet spróbować świecić, jak ten księżyc, całkiem przyzwoitym przykładem;
 - w czasie godzin popołudniowych, spędzanych z rodziną, nadużywamy wręcz słów "proszę - dziękuję - przepraszam" i stwarzamy wrażenie, że się w pocie czoła uczymy (wskazane szczególnie dla osób, których średnia ocen na świadectwie nie jest zbyt wysoka);
 - wieczorem skreślamy miniony dzień w kalendarzu, a kładąc się do łóżka wspominamy najpiękniejsze chwile ubiegłego lata (ale niech wspomnienia nie spędzają nam snu z powiek!);
- zasypiamy z myślą: **Wakacje coraz bliżej!**